Nakład 15.000 egzemplarzy. Katowice, 1 listopada 1930 r. cena 25

# SYNDYKALISTA

Cześć pracy!

ORGAN GENERALNEJ FEDERACJI PRACY

Niech żyje niezależny ruch zawodowy G. F. P.!

Rok II. Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Plebiscytowa 1, telefon 28-14 Nr. 9.
Dawniej „Solidarność Robotnicza".

# Deklaracja programowa

## Centralnego Komitetu Robotniczego Współpracy z Marszałkiem Piłsudskim.

W Warszawie utworzony został Centralny Wyborczy Komitet Robotniczy Współpracy z Marszałkiem Piłsudskim.

Komitet ogłosił swą deklarację programową, z której podajemy poniżej najważniejsze ustępy:

„... zasadniczem naszem hasłem jest zachowanie przez polską klasę robotniczą niewzruszonej pozycji moralnej, której wyrazem musi być uczciwy stosunek do własnego Państwa oraz poczuwanie się do odpowiedzialności za jego byt i losy, musi być czynny udział w walce o zapewnienie Państwu potęgi i siły.

Zresztą Państwo silne leży w interesie mas pracujących miast i wsi. W państwie słabem i biednem — a takiem musiałoby być państwo, w którem rządy zmieniałyby się co kilka miesięcy, nie mając możności niczego dokonać, niczego przeprowadzić — w państwie ustawicznie zagrożonem w swej egzystencji, klasa pracująca nie będzie miała możności wywalczyć choćby znośnych warunków bytu. Jest bowiem stwierdzonem oddawna i powszechnie zjawiskiem, że słabość polityczna, a co zatem idzie z koniecznością i gospodarcza, państwa całym swym ciężarem spada na barki mas pracujących. **Tylko w silnej demokratycznej Polsce, posiadającej silny rząd, oparty bezpośrednio o zaufanie mas zdoła klasa robotnicza uzyskać dobrobyt i wywalczyć należne jej, naczelne miejsce w Państwie, uzyskać wpływ i znaczenie, odpowiadające jej roli, urzeczywistnić swe ideały sprawiedliwości społecznej, swe postulaty gospodarcze i polityczne.**

Silne Państwo — oto przedmiot walki, która dzieli dziś Polskę na dwa wielkie obozy. Walka ta rozgorzała w maju 1926 roku, kiedy Piłsudski wystąpił przeciw rozdrapywaniu Polski przez partje, przeciw pasożytniczemu żerowaniu klik partyjnych na ciele Państwa. W momencie tym masy pracujące poparły jednomyślnie Marszałka Piłsudskiego w Jego zamierzeniach — a jeśli dziś, otumaniona przez demagogję partyjną, część klasy pracującej znalazła się w obozie wrogim Komendantowi — to gdy spostrzeże, że znajduje się tam razem z obwiepolskim faszyzmem kapitalistycznym i ludźmi odpowiedzialnymi za masakry robotnicze w Krakowie i Borysławiu — rychło oprzytomnieje. Już dziś przychodzą oznaki tego otrzeźwienia, czego dowodem choćby całkowite nieudanie się proklamowanych przez partje polityczne strajków protestacyjnych.

W walce, która dziś się toczy, nikomu nie wolno pozostać biernym. **Walka idzie bowiem o przyszłość Państwa. Od wyniku tej walki zależą w ogromnej mierze losy klasy pracującej.** Dlatego ważnem jest, by uświadomić sobie własne dążenia, własny cel. Jedynie bowiem żołnierz świadomy sprawy, o którą walczy, jest żołnierzem pełnowartościowym. Tembardziej w walce politycznej — gdzie nie ilość, lecz jakość jest na dłuższą metę decydującym czynnikiem zwycięstwa.

Nie jesteśmy partją polityczną, nie mamy więc potrzeby pisania łokciowych programów, które nigdy nie będą urzeczywistnione. Chodzi nam jedynie o wyznaczenie jasnych, zasadniczych celów, do których, opowiadając się za sztandarami ideowemi Marszałka Piłsudskiego, zmierzamy.

Podstawowym naszym celem politycznym jest silne Państwo, które chcemy widzieć jako demokrację społeczną.

**Siła Państwa winna opierać się na sile zorganizowanego obozu pracy,** będącego podstawowym czynnikiem twórczości i postępu. **Ostoją zaś i fundamentem siły świata pracy może być jedynie potężny, niezależny od partyj, jednolity ruch zawodowy.** Oto cały nasz program.

Ruch zawodowy w Polsce nosi wciąż jeszcze piętno partyjno-polityczne, uniemożliwiające mu wykonanie jego zadań. Ruch ten jest rozbity — gdyż każda partja posiada chce własne związki zawodowe. Na skutek zaś tego ruch zawodowy jest bezsilny. Poszczególne związki zawodowe walczą ze sobą, a ideały i potrzeby ruchu robotniczego podporządkowane są interesom podwórka partyjnego. I siły robotnicze, zamiast by zespolone zostały i użyte w całości do uzyskania zwycięstwa w walce z wyzyskiem kapitalizmu, marnowane są przez menerów partyjnych w bratniej walce, z czego korzysta jedynie strona przeciwna — kapitał.

**Siłą klasy pracującej — upośledzonej dziś ekonomicznie — jest solidarność, jest jedność. Tylko jedność da jej moc i potęgę, tylko jednością silni zwyciężyć lub choćby tylko obronić się będziemy mogli.** Urzeczywistnienie haseł jedności i solidarności klasy pracującej nie jest do pomyślenia, gdy w grę wchodzić będą interesy partyjne. Utworzenie jednolitego frontu klasy pracującej możliwe jest jedynie na gruncie interesów zawodowych i gospodarczych. Partyjnictwo rozbija solidarność klasy robotniczej!

Utworzenie jednolitego frontu zawodowego klasy pracującej jest podstawowym warunkiem wywalczenia przez organizację zawodowe postulatu **kontroli nad produkcją oraz udziału zorganizowanego zawodowo czynnika pracy w kierownictwie przedsiębiorstw i w kierownictwie polityki gospodarczej Państwa.**

I.

Naszemi postulatami w dziedzinie ustroju Państwa są:

1. **Wzmocnienie władzy rządzącej przez:**

a) wybory Prezydenta Rzeczypospolitej **przez lud w głosowaniu powszechnem, co nada Państwu naprawdę i głęboko demokratyczny charakter;**

b) **zapewnienie rządowi trwałości i siły, uniezależnienie go od partyj i od rządzących z za ich pleców grup kapitalistycznych,** przy równoczesnem zachowaniu przez społeczeństwo kontroli nad ogólną linją polityczną rządu, tak, aby linja ta odpowiadała istotnemu układowi aktywnych sił społecznych w Państwie.

c) wprowadzenie odpowiedzialności rządu przed Prezydentem Rzeczypospolitej i nadanie Prezydentowi prawa veta zawieszającego w dziedzinie ustawodawczej;

2. Zniesienie Senatu.

3. Utworzenie Naczelnej Izby Gospodarczej, w której świat pracy miałby zapewnione należne swej roli, sile oraz znaczeniu przedstawicielstwo i wpływ.

II.

**W dziedzinie ekonomicznej** opowiadamy się za polityką gospodarczą i finansową Państwa, któraby zapewniła **jaknajpełniejszy rozwój sił produkcyjnych kraju — w czem widzimy najskuteczniejszy i jedynie realny środek zwalczenia bezrobocia oraz podniesienia dobrobytu klasy pracującej w drodze wydatnej zwyżki płac,** znajdujących się dziś na poziomie, uniemożliwiającym masom pracującym ludzką egzystencję. Domagamy się więc **minimum zarobku, niezbędnego do utrzymania rodziny robotniczej.**

III.

**W dziedzinie ochrony pracy i ubezpieczeń społecznych** domagać się będziemy:

1. bezwzględnego utrzymania obowiązującego ustawodawstwa społecznego ochronnego i ubezpieczeniowego;

2. niezwłocznego wprowadzenia w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznem:

3. rozciągnięcia działania ustawy o urlopach na Górny Śląsk i

4. przedłużenia okresu choroby, w którym robotnik nie może być pozbawiony pracy — do trzech miesięcy.

IV.

**W dziedzinie oświaty i kultury** stoimy na stanowisku:

1. wprowadzenia jednolitego ustroju szkolnictwa, umożliwiającego dzieciom wszystkich warstw obywateli, zdobycie takiego wykształcenia, które odpowiada zdolnościom dziecka i zamiłowaniom zawodowym uczącej się młodzieży;

2. zakładania poradni psychotechnicznych;

3. rozbudowy gmachów szkolnych, pozwalających znaleźć miejsce w szkole wszystkim dzieciom w Polsce;

5. budowy domów oświatowych i świetlic robotniczych.

V.

**W dziedzinie budownictwa mieszkaniowego uważamy za niezbędne:**

1. budowę tanich mieszkań robotniczych, przystosowanych do potrzeb szerokich mas pracujących;

2. uproszczenie procedury kredytowej, utrudniającej dotychczas niezmiernie akcję budowy domów mieszkalnych, a w szczególności wpływającej na wzrost kosztów budowy.

VI.

Jesteśmy gorącymi zwolennikami polityki pokoju i porozumienia międzynarodowego, opartego o poszanowanie istniejących traktatów. Równocześnie jednak stwierdzamy, jasno i zdecydowanie, że wszelkie zamachy na nasze granice spotkać się muszą z jednolitem i solidarnem stanowiskiem całego narodu polskiego, którego odpowiedzią w tym wypadku może być jedynie oręż.

Niech żyje Polska! Niech żyje społeczna demokracja pracy! Niech żyje Komendant Piłsudski!

Wydział Wykonawczy Komitetu: R. Tomczak — przewodniczący; B. Gawlik — wiceprzewodniczący; W. Stefańczyk — wiceprzewodniczący; T. Werner — sekretarz; H. Kostka, K. Kaczorowski, L. Nalewajko, W. Słowianin, J. Szurig, S. Święcicki, T. Wiśniewski, Fr. Zieliński, G. Zieliński.

# Rozbicie i upadek klasowo-socjalistycznego ruchu robotniczego na Śląsku Cieszyńskim.

**Zwycięski pochód Generalnej Federacji Pracy.**

Ruch robotniczy w Bielsku i okolicy przeżywa obecnie przełomowy moment. Dotychczasowa dyktatura, jaką nad tym ruchem sprawowali przez długi szereg lat przywódcy partyjni P. P. S. C. K. W., już dziś należy do przeszłości. Rozkład zarówno partyjno-politycznej organizacji P. P. S. jak i przedewszystkiem organizacyj klasowych związków zawodowych na terenie Śląska Cieszyńskiego jest już dziś widoczny dla każdego. Ta rzekoma potęga socjalistyczna na Śląsku Cieszyńskim okazała się kolosem na glinianych nogach. Wystarczyło parę mocniejszych posunięć władz państwowych przeciw chorym na manję wielkości przywódcom niepoczytalnej opozycji, wystarczyło odsunięcie ich od pełnego żłobu, jaki uczynili sobie z Kasy Chorych, aby ta rzekomo niezdobyta twierdza II-ej międzynarodówki okazała się licho skleconym i na piasku budowanym gmachem. Obecny upadek i rozkład socjalistyczno-klasowego ruchu robotniczego na Śląsku Cieszyńskim ma jednak głębsze podłoże. Ruch ten socjaliści budowali na dwóch głównie fundamentach: na sojuszu z niemieckimi socjalistami oraz na opanowaniu kierowniczych stanowisk w instytucjach ubezpieczeń społecznych, z których czerpali środki na prowadzenie agitacji politycznej.

I właśnie te dwa rzekome „fundamenty“ stały się przyczyną upadku i rozkładu ruchu klasowego na Śląsku Cieszyńskim.

Narzucenie polskiemu robotnikowi na Śląsku Cieszyńskim, gdzie przecież świeże są jeszcze tradycje powstańczych walk z zaborcami i ofiarnej pracy narodowej polskiej, sojuszu z niemieckiemi socjalistami, było w rzeczywistości oddaniem polskiego robotnika w niewolę niemieckich majstrów i dyrektorów, z którymi dla celów doraźnych korzyści panowie klasowcy i cekawiści szli ręka w rękę. Ciągłe szykany i jawne lekceważenie polskiego robotnika przez niemieckich majstrów i dyrektorów, na co panowie klasowcy w imię „międzynarodowej solidarności proletarjatu“ nie reagowali, wprowadzenie do organizacyjnego życia związkowego języka niemieckiego, jako równouprawnionego, a faktycznie panującego — wszystko to czy wcześniej czy później musiało wywołać reakcję polskich mas robotniczych, które w wolnej Polsce chciałyby mieć inne stosunki, aniżeli pod butem zaborców.

Drugie źródło rzekomej siły ruchu klasowo-socjalistycznego — opanowanie zarządów instytucyj ubezpieczeniowych, przedewszystkiem Kas Chorych stało się przyczyną moralnego upadku przywódców ruchu i utraty zaufania do nich przez zorganizowane masy. Ujawszy w swe ręce kierownictwo i dysponowanie funduszami Kas Chorych za cenę kompromisów i układów z fabrykantami — pracodawcami, przywódcy związków klasowych postanowili wyzyskać te fundusze społeczne dla celów partyjnych, a nawet co gorsze czysto osobistych. Z jednej strony teror partyjny, obsadzenie wszystkich dobrze płatnych stanowisk swymi protegowanymi, którym za pieniądze społeczne polecono robić agitację partyjną, a z drugiej strony wykorzystywanie konjunktury i stanowisk dla robienia interesów prywatnych — wszystko to musiało zgangrenować moralnie cały ruch socjalistyczno-klasowy i pozbawić go zaufania mas.

To też dziś mszczą się te fałszywe założenia i metody robienia polityki i interesów przez panów cekawistów i klasowców.

Jaskrawym objawem upadku i rozkładu tego ruchu na Śląsku Cieszyńskim jest opuszczanie szeregów P. P. S. C. K. W. przez wybitnych jej przedstawicieli oraz masowe wystąpienia członków ze związków klasowych i zwycięski pochód idei niezależnych związków zawodowych i rozwój syndykalistycznej Generalnej Federacji Pracy.

Organizacja nasza na Śląsku Cieszyńskim, walcząca od początku swego istnienia z niesłychanemi trudnościami, ze zorganizowanym i solidarnym terorem cekawistów, majstrów i dyrektorów niemiecko-żydowskich, dziś zdołała przełamać zarówno ten teror jak i obawę przed nim u polskich robotników, którzy całemi załogami fabrycznemi przechodzą masowo do Generalnej Federacji Pracy.

Idziemy na Śląsku Cieszyńskim z hasłem walki o poszanowanie praw i szacunek dla polskiego robotnika, o uwolnienie go od teroru partyjnego i szykan niemiecko-żydowskich pracodawców i ich sługusów.

Idziemy z hasłem uzdrowienia gospodarki w Kasach Chorych, oczyszczenia ich od wpływów partyjnych, ochrony funduszów społecznych i celowego ich wydatkowania.

Idziemy z hasłem zdecydowanej i bezkompromisowej walki o lepszy byt materjalny robotnika i rozwój kulturalny polskiego robotnika.

Wierzymy, że pod tym sztandarem osiągniemy pełne zwycięstwo. S. K.

# Zgromadzenie robotnicze G. F. P. w Bielsku.

Dowodem przełomu psychicznego, jaki dokonał się ostatnio w masach robotniczych Bielska i okolicy, jest przebieg zgromadzenia robotniczego, zwołanego w Bielsku przez Gen. Fed. Pracy. Zgromadzenie odbyło się w przepełnionej sali „Viribus Unitis“ pod przewodnictwem prezesa Wydz. Okręgowego G. F. P. w Bielsku ob. Jeżyckiego, przy współudziale prezydjum złożonego z ob. ob.: Rusina i Gęgi.

Po zagajeniu, referaty o obecnej sytuacji gospodarczej, programie G. F. P. i aktualnych sprawach zawodowych i organizacyjnych wygłosili ob. ob. sekretarz generalny G. F. P. na Śląsku red. Kapuściński, sekretarz okręgowy G. F. P. Bajdur i sekretarz miejscowy Tabiszewski. Referaty spotkały się z całkowitem zrozumieniem i uznaniem zgromadzonych robotników, co wyraziło się w gorących oklaskach i przebiegu dyskusji. W dyskusji zabierali głos ob. ob.: Olearczyk, Rusin, Klimczak, Bieniak i Gęga.

We wszystkich przemówieniach bardzo ostro atakowano przywódców związków klasowych, którzy dla doraźnych korzyści idą ręka w rękę z niemieckiemi majstrami i dyrektorami. Bardzo ostro potępiono sojusz cekawistów z Niemcami, co fatalnie odbija się na położeniu polskiego robotnika. Po dyskusji jednomyślnie wśród burzliwych oklasków uchwalono następujące rezolucje:

„Zebrani na zgromadzeniu robotniczem w Bielsku w dniu 21 października b. r. domagają się:

1) Wobec niezałatwienia przez sejm ustawy o obowiązkowem zabezpieczeniu robotników na starość, wprowadzenia w życie tej ustawy dekretem P. Prezydenta Rzeczypospolitej;

2) od przyszłego Sejmu Śląskiego domagamy się natychmiastowego uchwalenia ustawy o umowie o pracę robotników, obowiązującą już w calem państwie za wyjątkiem województwa śląskiego. **Wobec szalejącego bezrobocia domagamy się zwolnienia wszystkich obcokrajowców z przemysłu i zastąpienia ich siłami krajowemi;**

3) domagamy się rozciągnięcia na część cieszyńską województwa śląskiego i Małopolskę ustawy o radach zakładowych;

4) domagamy się dalszej owocnej likwidacji partyjnictwa w związkach zawodowych;

5) domagamy się udziału w instytucjach ustawodawczych, nie przedstawiciel partji, ale przedstawicieli związków zawodowych, którzy jedynie mogą dać gwarancję rzetelnej obrony społecznych i gospodarczych spraw robotnika.

6) Uważając walkę z kryzysem gospodarczym i bezrobociem za najważniejsze zagadnienie państwowe w chwili obecnej, zebrani deklarują swe całkowite poparcie dla władz rządowych oraz współpracę z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

7) Zebrani piętnują niezwykle szkodliwą dla interesów gospodarczych polskich demagogję partyjników i opanowane przez partje związki zawodowe. Zebrani uważają, że rzeczowa i usilna troska o dobro klasy pracującej i interesie ludzi pracy wymaga nie walki, ale współpracy z Rządem Państwa, który ani razu nie wykazał, by działał na szkodę warstw pracujących. Do współpracy tej zebrani wzywają wszystkich robotników i robotnic Bielska.“

Po uchwaleniu rezolucyj wzniesiono gromkie okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego i Gen. Fed. Pracy, poczem przewodniczący zamknął to imponujące zgromadzenie robotnicze.

Warto zaznaczyć, że na zgromadzenie to przybyło również kilku „towarzyszy“, którzy zorjentowawszy się w zdecydowanym nastroju zebranych, szybko ulotnili się z sali.

# Rozwiązanie Zarządu Kasy Chorych w Bielsku.

Oczekiwane oddawna rozwiązanie socjalistycznego Zarządu Pow. Kasy Chorych w Bielsku nastąpiło w końcu ub. miesiąca. Komisarzem rządowym Kasy Chorych zamianowany został kapitan w rez. p. Fikus, a wicekomisarzem znany na terenie pow. bielskiego major w rez. Józef Płonka, prezes Zarządu Okr. Zw. Strzeleckiego.

Jesteśmy przekonani, że nowy komisaryczny zarząd potrafi energicznie radykalnie oczyścić i uporządkować niezdrowe stosunki panujące w Kasie Chorych, a tem samem przywrócić powszechne zaufanie do tej doniosłej dla mas robotniczych instytucji.

# Rada zakładowa w hucie Królewskiej na usługach hakaty.

W poniedziałek dnia 20 października 1930 r. odbyło się zebranie Federacji Metalowców w Nowych Hajdukach w sali p. Homy pod przewodnictwem ob. Szytury. Referat o obecnej sytuacji gospodarczo-politycznej wygłosił ob. Bajdur. W dyskusji nad referatem zabierali głos ob. Werner i sztygar ob. Szewczyk, którzy wypowiadali się po myśli wywodów ob. Bajdura. Po załatwieniu spraw miejscowych i przyjęciu rezolucji, którą poniżej podajemy, przewodniczący hasłem „Cześć Pracy“ zamknął zebranie.

**Rezolucja.**

Zebrani członkowie Federacji Przemysłu Metalowego w Niwych Hajdukach w dniu 20 b. m. uchwalają:

**1) Zebrani żądają od miarodajnych władz rozwiązania rady robotniczej w hucie Królewskiej, która prowadzi robotę na szkodę Państwa Polskiego i polskiej klasy pracującej. Rada ta wystawiła fałszywe zaświadczenia dla optantów, jakoby zastali zwolnieni nie na skutek ogólnej redukcj, ale jedynie z tego powodu, że są optantami. Mimo interwencji robotników w hucie Królewskiej radcowie ci nie zostali ukarani, przeto żądamy ukarania winnych wzgl. rozwiązania obecnej i zamianowania rady robotniczej komisarycznej.**

**2) W związku ze zwolnieniem ob. Króla z huty „Falvy“, przez p. dyr. Przybylskiego, zebrani z ubolewaniem stwierdzają, że nigdy nie spodziewali się, że p. dyr. Przybylski odbierze egzystencję rodzinie powstańca i uchodźcy, człowiekowi, który jest działaczem w polskiej organizacji. Zebrani żądają od zarządu huty Falvy natychmiastowego przyjęcia ob. Króla do pracy. Zebrani oświadczają, że na apel naszej organizacji gotowi jesteśmy wystanąć w obronie ob. Króla.**

**3) Zebrani stwierdzają, że podczas obecnej akcji wyborczej dołożą swych sił dla powarcia obozu Marszałka Piłsudskiego i że w dniu wyborów głosować będą solidarnie na listę Nr. 1 otwarcie bez żadnych budek wyborczych.**

Jak się dowiadujemy, niesłychany wprost postępek Rady Zakładowej w Król. Hucie, która ośmieliła się wystawiać fałszywe świadectwa optantom niemieckim, został już odpowiednio przez władze polskie potraktowany. Oto na skutek interwencji p. Komisarza Demobilizacyjnego inż. Gallota trzech radców Niemców, winnych wystawienia fałszywych i tendencyjnych zaświadczeń mają być pozbawieni mandatów radzieckich.

Mamy nadzieję, że fakt ten posłuży jako ostrzeżenie dla tych radców-Niemców, którzyby chcieli swe stanowiska wykorzystać dla oczerniania zagranicą stosunków polskich i dla wzmocnienia wpływów niemieckich.

Muszą oni zapamiętać sobie, że organizacja nasza patrzy im pilnie na ręce i potrafi przy pomocy władz sparaliżować ich podejrzane szacherki. Radzimy więc być ostrożni!

**Przedłużenie okresu uprawnienia bezrobotnych do pobierania zasiłków.**

Zarządzeniem Ministra Pracy i Opieki połecznej z dnia 3 października 1930 r. **wszystkim bez robotnym na całym terenie Województwa Śląskiego,** którzy do dnia 30 listopada 1930 włącznie wyczerpali lub wyczerpią zasiłki z funduszu bezrobocia, **przedłużono okres pobierania zasiłków o 4 tygodnie.** Oznacza to, iż okres pobierania zasiłków przedłużono z 13 na 17 tygodni.

# Generalna Federacja Pracy w obronie żywotnych interesów polskiego robotnika.

### Powiatowy Zjazd Generalnej Federacji Pracy w Katowicach.

W ślad za Zjazdami powiatowemi G. F. P., jakie odbyły się w Świętochłowicach i Rybniku, w ubiegłą niedzielę odbył się takiż Zjazd w Katowicach, na który zjechali się licznie przedstawiciele grup miejscowych wszystkich Federacyj powiatu katowickiego.

Zjazd, który rozpoczął się o godz. 10 rano w sali Domu Związkowego, otworzył prezes Wydziału Okręgowego ob. burmistrz Grzesik, witając przybyłych delegatów oraz przedstawiciela Starostwa w osobie p. Dr. Richtera. W przemówieniu powitalnem wyjaśnił ob. Grzesik, że celem Zjazdu jest omówienie najważniejszych spraw gospodarczych, zawodowych interesujących polskie warstwy pracujące oraz podniesienie sprawności działania wszystkich organów ruchu naszego. Ob. Grzesik wskazał, że w obecnej chwili oczy całej polskiej warstwy pracującej na Śląsku są zwrócone na Generalną Federację Pracy, która rzuciła na śląski teren robotniczy, zabagniony przez związki partyjne, nowe ożywcze hasła. Generalna Federacja Pracy winna wytężyć wszystkie siły, by pokładanych w niej przez masy robotnicze nadziei nie zawieść, a poprowadzić ją do lepszej przyszłości.

Na przewodniczącego Zjazdu powołano ob. Rogackiego, na sekretarzy ob. ob.: Kurzaja i Zorembika. Przed przystąpieniem do obrad zabrał głos p. Dr. Richter, który w imieniu Starostwa katowickiego powitał Zjazd, życząc organizacji naszej pełnego powodzenia w pracy oraz zapewniając o życzliwej pomocy ze strony władz państwowych i komunalnych.

Z kolei referaty z ramienia Zarządów poszczególnych Federacyj wygłosili ob. Bajdur — o sytuacji w przemyśle metalowym, o akcji zarobkowej i sprawach organizacyjnych Fed. Metalowców, ob. Derejczyk — o sprawach górniczych ob. Kuźma — o pracach Federacji Kolejowców polskich i ob. Sierosławski — o pracach Federacji Pracowników Umysłowych, Federacji Pracowników i Rzemieślników. Z ramienia Wydziału Okręgowego referat o ogólnych zadaniach G. F. P. w chwili obecnej wygłosił ob. red. Kapuściński.

Wszystkie referaty, poruszające najważniejsze zagadnienia, obchodzące śląskie warstwy robotnicze i ich postulaty, wysłuchane były z żywem zainteresowaniem i gorąco oklaskiwane. Po referatach odczytane zostały rezolucje, które zebrani delegaci jednogłośnie uchwalili. Rezolucje te brzmią jak następuje:

**I. Przeciw zamachom kapitalistów na płace robotnicze, 8-godzinny dzień pracy i świadczenia socjalne.**

**Zjazd Powiatowy G. F. P. powiatu katowickiego stwierdza, że istotnie ciężka sytuacja gospodarcza która jest wynikiem ogólno-światowego kryzysu, nie jest jednak bynajmniej ani tak katastrofalna ani beznadziejna, by mogła usprawiedliwić zamachy kapitalistów na płace robotnicze, na 8-mio godziny czas pracy i ubezpieczenia socjalne. Zjazd stwierdza, że kryzys gospodarczy może być zwalczany nie przez zmniejszanie zdobyczy i praw, jakie wywalczyła sobie w Polsce klasa pracująca, ale przez odpowiednią politykę rządu z jednej strony i przez rozumną i celową gospodarkę przedsiębiorstw prywatnych, które winne przedewszystkiem zmniejszyć swe wydatki przez obniżenie olbrzymich pensyj dyrektorskich. Wobec powyższego Zjazd G. F. P. pow. katowickiego stwierdza, że polskie warstwy pracujące skupione w naszej organizacji nigdy nie zgodzą się na żądania przemysłowców obniżenia płac robotniczych, naruszenia 8-mio godzinnego czasu pracy i zmniejszenia świadczeń przemysłu na cele socjalne. Wszelkie zamachy pracodawców w tym kierunku odparte będą przez nas w zdecydowany sposób.**

**II. O usunięcie niemieckich dyrektorów, majstrów z przemysłu na Śląsku.**

**Generalna Federacja Pracy od początku swego istnienia walczyła konsekwentnie o spolszczenie przemysłu śląskiego nie tylko u góry przez mianowanie polskich dyrektorów, ale przedewszystkiem przez usunięcie Niemców ze stanowisk majstrów, sztygarów, nadgórników, które obsadzili oni niepodzielnie. W dzisiejszym momencie kryzysu gospodarczego i redukcji G. F. P. żądanie to musi podnieść jako głos całej polskiej klasy pracującej. Zjazd Powiatowy G. F. P. pow. katowickiego kategorycznie domaga się od władz polskich ścisłego przestrzegania, by redukcje obejmowały przedewszystkiem obcokrajowców i Niemców a nie miejscowy zasłużony pod względem narodowym element polski. Do wszystkich grup i zarządów miejscowych i radców zakładowych Zjazd apeluje, by dopilnowały na miejscu sposobów przeprowadzenia redukcji i zakładały protesty w wypadkach nieuzasadnionych i niesprawiedliwych.**

**III. W sprawie reformy ustroju Polski.**

**W momencie gdy w Polsce ważą się losy przyszłego ustroju Polski, Generalna Federacja Pracy musi podnieść swój głos, jako przedstawicielka polskiego Świata pracy i domagać się takiej reformy ustroju, któraby zapewniła należyty i istotny wpływ na bieg życia gospodarczego, przedewszystkiem organizacjom zawodowym i gospodarczym a nie tylko partjom politycznym. Dlatego Gen. Federacja Pracy domaga się reformy Senatu na reprezentację interesów zawodowych i gospodarczych, na reprezentację Świata Pracy w Polsce.**

IV. W sprawach organizacyjnych.

Wielkie i trudne zadania, jakie spadają na nasz ruch zawodowy, nakładają na nas wielkie obowiązki organizacyjne. Jeśli te zadania mamy spełnić, musimy wykazać niezwykłą solidarność wszystkich członków, wszystkich grup i zarządów, dlatego też Zjazd Powiatowy G. F. P. w Katowicach opeluje do wszystkich członków G. F. P., do wszystkich zarządów miejscowych do sumiennego wypełniania swych obowiązków w stosunku do organizacji oraz do intensywnej pracy dla rozszerzenia jej na całą polską warstwę pracującą na Śląsku.

W dyskusji ogólnej i wolnych głosach zabierało głos szereg delegatów, poruszając aktualne sprawy robotnicze i organizacyjne. Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący ob. Rogacki zamknął Zjazd, który stanowi dalszy krok naprzód w pracach Generalnej Federacji Pracy.

# Zjazd Generalnej Federacji Pracy powiatu rybnickiego.

Celem usprawnienia pracy G. F. P. na terenie pow. rybnickiego oraz celem dokładnego poinformowania wszystkich grup G. F. P. o obecnych zadaniach i obowiązkach organizacji, zwołany został do Rybnika Zjazd delegatów wszystkich grup G. F. P. pow. rybnickiego. Zjazd odbył się w dniu 5 października w sali p. Cwika przy bardzo licznym udziale delegatów. Zjazd otworzył sekretarz powiatowy ob. Kubiak, witając delegatów, oraz przedstawicieli Wydziału Okręgowego w osobach ob. ob. Grzesika i Kapuścińskiego, Zarządu Gł. Fed. Pracy Przemysłu Górniczego w osobach ob. ob. Fessera i Derejczyka oraz przedstawiciela Starostwa rybnickiego w osobie zastępcy starosty p. Skrzypca. Na przewodniczącego Zjazdu delegaci powołali jednomyślnie ob. Piechoczka Ludwika, b. posła na Sejm Śląski. Referaty o zadaniach G. F. P. w chwili obecnej i o sprawach organizacyjnych wygłosili ob. ob. Grzesik, Kapuściński, Fesser i Derejczyk. Referenci w swych przemówieniach położyli nacisk na konieczność intensywnej pracy wszystkich organów związku, na konieczność rozszerzenia G. F. P. na terenie całego powiatu i wszystkich zakładów pracy oraz na konieczność skupienia całej polskiej klasy pracującej w polskich organizacjach zawodowych. Po referatach w ożywionej dyskusji zabierało głos kilkunastu delegatów, informując o sytuacji gospodarczej i organizacyjnej. Wszyscy mówcy solidaryzowali się z przemówieniami referentów, ujawniając wielki zapał do pracy w kierunku rozszerzenia G. F. P. na terenie pow. rybnickiego. Po dyskusji Zjazd uchwalił jednomyślnie następującą rezolucję:

**„Zjazd powiatowy G. F. P. powiatu rybnickiego stwierdza, że w okresie kryzysu gospodarczego, redukcji i zamachu kapitalistów na interesy robotnicze, Generalna Federacja Pracy może spełnić swe trudne zadania jedynie przy poparciu i solidarności wszystkich grup i członków. Dlatego konferencja wzywa wszystkich członków do intensywnej pracy, dla obrony naszych interesów i stworzenia silnego prawdziwie polskiego ruchu zawodowego.**

**Jednocześnie Zjazd zwraca się do członków innych organizacyj zawodowych, a przedewszystkiem do członków Z. Z. P. z gorącym apelem, aby zerwali z niemieckiemi organizacjami zawodowemi, które szkodzą zarówno naszemu interesowi narodowemu jak i zawodowemu. Zjazd stwierdza, że pomimo ataków kapitalistów oraz związków partyjnych na Gen. Federację Pracy, nie ustaniemy w otwartej i zdecydowanej walce o lepsze jutro polskiej klasy pracującej. Organizacje partyjne i dyrektorów ostrzegamy przed stosowaniem dalszych szykan w stosunku do naszych członków (przedewszystkiem na kop. Emmie, Charlocie i Knurów), gdyż będziemy musieli chwycić się ostrych środków, aby ten stan uległ radykalnej zmianie. Zjazd wita z zadowoleniem fakt wydalenia z granic państwa generalnego dyrektora Kallenborna i domaga się od władz dalszych energicznych posunięć w kierunku uwolnienia polskich warstw prac. od niemieckich dyrektorów i majstrów.**

**Zjazd G. F. P. powiatu rybnickiego łączy się z głosem całego ludu śląskiego i narodu w energicznym proteście przeciw zamachom niemieckim na nasze granice zachodnie.**

**Krwią wywalczyliśmy naszą ziemię i krwią naszą będziemy jej bronić."**

Po uchwaleniu rezolucji dokonano wyboru powiatowej Komisji Organizacyjnej G. F. P., do której powołano ob. ob.: Pechoczka Ludwika, Skrzypca, Deponte, Kabuta, Staniczka i Biczysko. Zadaniem Komisji jest załatwianie wszelkich spraw organizacyjnych i zawodowych G. F. P. na terenie powiatu.

Pod koniec Zjazdu przybył p. Starosta Wyglenda, któremu zebrani urządzili burzliwą owację. P. Starosta Wyglenda w krótkiem przemówieniu zapewnił zebranych delegatów o swoim życzliwym stosunku do G. F. P. i wzywał wszystkich, by nie zrażali się atakami przeciwników, a śmiało i odważnie występowali wszędzie w obronie G. F. P.

Po końcowych wywodach referentów i przewodniczącego ob. Piechoczka — Zjazd został zamknięty a zebrani w podniosłym nastroju odśpiewali jedną zwrotkę „Roty".

**Zjazd wykazał, że G. F. P. posiada na terenie pow. rybnickiego poważny zastęp dzielnych i ofiarnych pracowników społecznych i warunki do dalszego pomyślnego rozwoju.**

---

# Wiec robotniczy w Wyrach.

W dniu 19. 10. rb. na sali p. Wolicy w Wyrach odbył się wiec G. F. P. Przemysłu Górniczego przy licznym udziale zebranych. Wiec zagaił ob. Handel, witając licznie zebranych robotników. Pierwszy przemawiał ob. Jamurkiewicz, referując bolączki robotników fabryki azotów „Oswag" i piętnując postępowanie niektórych zwierzchników, którzy szykanują polskiego robotnika.

Drugi referat Derejczyka w godz. przemówieniu zapoznał słuchaczy z ogólnem położeniem gospodarczem w poszczególnych krajach, nadmieniając, że w Polsce kryzys nie jest jednak tak katastrofalny, jak w innych krajach, co mamy do zawdzięczenia obecnemu rządowi, który przeciwstawia się zamachom kapitalistów na zdobycze socjalne robotnika. W dalszem przemówieniu podał krytyce działalność dotychczasowych organizacyj zawodowych, które u warstw robotniczych straciły zaufanie, dlatego robotnik garnie się w szeregi G. F. P., gdyż coraz bardziej przekonywują się, że tylko w organizacji polskiej współpracując z Rządem, można wywalczyć lepszą przyszłość.

W końcu swego przemówienia apelował do zebranych, by w obecnych wyborach głosowali gremjalnie na listę polską, która ma za zadanie zmianę obecnego ustawodawstwa na korzyść robotnika polskiego. Niemilknące oklaski świadczyły, że treściwe i przekonywujące referaty trafiły zebranym do przekonania.

W dyskusji zabrał głos ob. Rączka, po którego przemówieniu zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję przeciw niemieckim dyrektorom i majstrom, oraz w sprawie reformy ustroju Rzplitej.

Po uchwaleniu rezolucji zebrani wnieśli okrzyk na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Przewodniczący ob. Handel dziękując zebranym za należyte zachowanie się na wiecu zamknął go hasłem „Cześć Pracy".

---

**Robotnicy! Strzeżcie bezpartyjności związków zawodowych!**

# Z życia G. F. P.

## Federacja Pracy Przem. Metalowego.

## Delegacja Metalowców G. F. P. u p. Ministra Kwiatkowskiego.

### Zebranie grupy metalowców G. F. P .w Świętochłowicach.

Dnia 19 b. m. odbyło się w Świętochłowicach nadzwyczajne zebranie grupy metalowców G. F. P. przy b. licznym udziale członków pod przewodnictwem prezesa grupy ob. Króla.

Zebranie poświęcone było sprawy niesłusznego wydalenia z pracy sekretarza grupy ob. Króla który chciał z tego powodu złożyć mandat sekretarza, jednak zebrani solidaryzowali się z jego postępowaniem i nie przyjęli do wiadomości jego rezygnacji. Po b. gorącej i ostrej dyskusji, w której liczni członkowie domagali się zastosowania radykalnych środków w obronie Króla, uchwalono następujące rezolucje:

**I. Zebrani w dniu 19 listopada 1930 r. na sali p. Michalika członkowie Generalnej Federacji Pracy Przemysłu Metalowego w Świętochłowicach wyrażają szczere podziękowanie władzy, która stając w obronie robotnika polskiego usunęła z granic Państwa Polskiego największego szkodnika dyr. Kaltenborna.**

**II. Dalej zebrani wyrażają słowa gorącego uznania dla p. Starosty Dr. Szalińskiego, który zawsze otacza opieką robotnika polskiego a ostatnio za obronę sekretarza naszej organizacji ob. Jana Króla.**

**III. Zebrani protestują jaknajenergiczniej przeciwko zarządzeniom dyr. huty Falvy p. Przybylskiego, który bez powodu i najmniejszej przyczyny pozbawił pracy sekretarza naszej grupy ob. Jana Króla, co uważamy za zamach na Gen. Federację Pracy. Jednocześnie stwierdzamy, iż nigdy nie dopuścimy, aby naszych członków za ich bezinteresowną społeczną pracę pozbawiano ich egzystencji, nie mając dowodu na ich rzekome przewinienia. Wymówienie pracy sekretarzowi Królowi uważamy za nieuzasadnione, wobec czego, gdyby nie ogólna sytuacja wyborcza, na postępowanie p. dyr. Przybylskiego odpowiedzielibyśmy środkami, jakiemi rozporządza klasa robotnicza. Mając jednakże na oku dobro Państwa i wierząc w nasze władze, zaniechaliśmy narazie tej walki.**

**IV. Zebrani oświadczają, iż wszyscy jak jeden mąż staną otwarcie do urny wyborczej z kartką wyborczą Nr. 1, a jednocześnie zwracają się do władz z prośbą o usunięcie budek, gdyż jest to zmora z czasów plebiscytu, która ułatwia podkopywanie zaufania do Państwa. Budki te zebrani uważają za niepotrzebne, bo ordynacja wyborcza do Sejmu Warszawskiego i Senatu budek tych nie przewiduje.**

**V. Zebrani zgłaszają gremjalny udział w przyjęciu dostojnego Gościa Ministra Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowskiego, który w dowód przywiązania do braci robotniczej zawitał w bramy naszej gminy.**

VI. Zebrani uchwalili wybrać delegatów do p. Ministra w osobach ob. ob. Bajdura, Sierońskiego, Mojzla, Orlika i Porąbka; delegacja ta ma na zebraniu interwenjować w sprawie zwolnienia ob. Króla.

Delegacja powyższa ustala przyjęte przez p. Ministra Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowskiego, któremu wręczyła odpowiedni memorjał podczas pobytu dostojnego Gościa w Świętochłowicach.

---

**Sprawozdanie sekretarjatu Federacji Metalowców za miesiąc wrzesień.**

Miesiąc sprawozdawczy wrzesień obejmuje: zebrań odbytych 18, wysłano listów i próśb 68, interwencji przeprowadzono u pracodawców 6, u władz państwowych 4, u Inspektorów Pracy 5, u Komisarze Demobilizacyjnego 12, wypracowano skarg do Sądu Przemysłowego 3, obrony udzielono przed Sądem Przemysłowym 4, przed Komisją Pojednawczą i Arbitrażową 1. Ogółem porad udzielono w biurze 46. Posiedzeń P. Z. P. — 1.

**Lipiny.** W niedzielę, dnia 12 października odbyło się u nas zebranie miesięczne, na którem przewodniczył ob. Rekus. Referat o obecnej sytuacji wygłosił ob. Bajdur. W dyskusji zebrani popierali wywody referenta. Po załatwieniu spraw czysto organizacyjnych i wybranie delegatów na II Walny Zjazd Metalowców, ob. Rekus hasłem „Cześć Pracy“ zamknął zebranie.

**Zebranie G. F. P. w Pszczynie.** (Nieudała próba rozbicia zebrania przez warchołów z PPS. CKW.). W niedzielę, dnia 12 paźdz. zostało zwołane organizacyjne zebranie GFP. w Pszczynie w lokalu Dom Polski, na które to zebranie przybyło przeszło 70 osób. Na zebraniu przewodniczył ob. Guzy. Referat o zadaniach GFP. oraz na temat sytuacji gospodarczej wygłosił ob. Bajdur z Katowic. Referat przyjęli zebrani burzą oklasków. W dyskusji zabrał głos osławiony Kondzielnik, sekretarz bankrutującego Związku z PPS. CKW. Kiedy p. Kondzielnik zaczął glendzić — zebrani zażądali, aby przestał opowiadać im koszałki opałki. Kiedy to nie pomogło, zebrani bardzo delikatnie wyprowadzili p. Kondzielnika na ulicę. Po rzeczowej dyskusji, w której wypowiadali się zebrani w myśl wywodów referenta, przystąpiono do wyboru Zarządu miejscowej grupy. W skład nowego Związku wchodzą: ob. Guzy Augustyn — prezes, Lek. Augustyn — sekretarz, Harazim Ludwik — skarbnik. W wolnych głosach krytykowano działalność p. Kondzielnika, który zamiast obrony interesów robotniczych, zabawia się w politykę, a obecnie zachorował na chorobę poselską. Okrzykiem na cześć GFP. i Marszałka Piłsudskiego ob. Guzy w podniosłym nastroju zamknął zebranie. Próby rozbicia naszego zebrania spełzły na niczem, robotnicy dość mają demagogji związków partyjnych i dlatego odwracają się od nich, wstępując do ruchu syndykalistycznego jakim jest GFP.

**Mikołów.** (Zebranie grupy metalowców). W niedzielę, dnia 19 października rb. odbyło się zebranie Federacji Metalowców GFP. Grupy Mikołów punktualnie o godz. 15-ej. Zebranie zagaił przewodniczący ob. Piechoczek hasłem „Cześć Pracy“ podając porządek dzienny. Po przeczytaniu protokołu i załatwieniu drugiego punktu obrad zjawił się nagle burmistrz miasta Mikołowa p. Koj. Przewodniczący udzielił głosu przewodniczącemu Zarządu Okręgowemu ob. Rogackiemu, który powitał na wstępie burmistrza p. Koja w imieniu zebranych, co zebrani członkowie przyjęli burzą oklasków. W swoim referacie ob. Rogacki omówił bolączki robotników przemysłu przeróbczego i ogólne położenie gospodarcze w Polsce i na Śląsku, piętnując ostro postępowanie dyrektorów niemieckich w stosunku do robotnika polskiego; referent omówił także stanowisko GFP. do obecnych wyborów, oświadczając, że GFP będzie popierała przy wyborach Marszałka Piłsudskiego. Zebrani członkowie nagrodzili referenta burzą oklasków. Pan Burmistrz przemawiając do zebranych w serdecznych słowach ofiarował swą współpracę i poparcie, domagając się współpracy członków i wszystkich obywateli miasta przy wyborach do izb ustawodawczych samorządowych. W dyskusji przemawiało kilku członków, którzy solidaryzowali się z przedmówcami, oświadczając, że przy wyborach głosować będą otwarcie na Nr. 1. Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknął przewodniczący zebranie hasłem Cześć Pracy.

**Czarny Las.** (Zebranie metalowców). W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie w Czarnym Lesie na sali p. Sikory przy udziale 350 osób. Zebranie zwołane było w celu wyświetlenia obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej w kraju. Zebraniu przewodniczył ob. Magdziorz. Referat na temat obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej wygłosił ob. Bajdur z Katowic. Referat zebrani wysłuchali z wielkiem zainteresowaniem. Okrzyki i oklaski podczas przemówienia świadczyły dobitnie, że klasa robotnicza nie da zniszczyć swoich ideałów przez różnych malkontentów politycznych z opozycji. Referent zakończył swoje przemówienie wśród oklasków i okrzyków na cześć naszego ruchu syndykalistycznego i Marszałka Piłsudskiego. Jako drugi przemawiał ob. Mojzel, który w swem przemówieniu poruszył szereg spraw aktualnych. Po przemówieniu ob. Magdziorza, w dyskusji więcej nikt głosu nie zabierał. Wobec tego sekretarz odczytał rezolucję, którą zebrani jednogłośnie przyjęli. Hasłem „Cześć Pracy“ przewodniczący zamknął to nadzwyczaj imponujące zebranie.

**Rezolucja.**

Zebrani członkowie Federacji Pracy Przemysłu Metalowego i sympatycy w dniu 19. października 1930 roku w Czarnym Lesie na sali p. Sikory w liczbie 350 osób po wysłuchaniu referatu ob. Bajdura i po przeprowadzonej dyskusji uchwalają:

1. Obecny zamach na płace robotnicze, oraz na ustawodawstwo socjalne, które chce przeprowadzić Związek Pracodawców, zebrani oświadczają, że chociażby mieli użyć najostrzejszych środków, służących klasie pracującej do obrony nigdy nie zgodzą się na uszczuplenie praw socjalnych i na żadną obniżkę zarobku.

2. Zebrani protestują jaknajostrzej przeciwko p. dyrektorowi Przybylskiemu z huty „Falvy“, który zwolnił z pracy prezesa Komisji organizacyjnej G. F. P. na powiat świętochłowicki, sekretarza miejscowej grupy Federacji Metalowców i sekretarza Z. G. K. Z. ob. Króla Jana. Zebrani oświadczają, że na wezwanie władz organizacyjnych wystąpią do najostrzejszej walki i żądają od Zarządu huty „Falvy“ natychmiastowego przyjęcia ob. Króla do pracy.

3. Zebrani składają najserdeczniejsze podziękowanie p. Wojewodzie dr. Grażyńskiemu, oraz p. staroście Szalińskiemu za ich obronę interesów polskiej klasy robotniczej.

4. W związku z nadchodzącemi wyborami zebrani oświadczają, że użyją wszelkich sił dla poparcia obozu Marszałka Piłsudskiego i że w dniu wyborów głosować będą na listę Nr. 1. otwarcie, nie uznawając żadnych budek wyborczych.

**Protest robotników Huty „Ferum“ przeciwko p. dyrektorowi Przybylskiemu.**

W czwartek, dnia 23. bm. odbyło się zebranie Federacji Pracy Przemysłu Metalowego w Katowicach - Zawodziu (Huty „Ferum“) w sali Domu Ludowego. Na zebraniu przewodniczył ob. Zorembik, referat o sytuacji gospodarczej wygłosił ob. Bajdur. W dyskusji nad referatem przemawiali ob. ob. Milner, Przybylski i inni. Wypowiadali się oni po myśli wywodów referenta oraz ostro krytykowano p. dyr. Przybylskiego z huty „Falwy“, który pozbawił chleba robotnika polskiego ob. Jana Króla. Gdyby p. dyr. Przybylski słyszał, co mówią robotnicy śląscy, ci sami robotnicy, którzy krwią swoją pomogli do tego, że p. dyr. Przybylski może być dyrektorem, to napewno zabrałby swoje manatki i poszedł tam, skąd przyszedł. Oburzenie robotników huty „Ferum“ było bardzo wielkie, o czem świadczy przyjęta rezolucja, którą poniżej podajemy.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych i wybraniu delegatów na II Walny Zjazd i po przyjęciu rezolucji, ob. Zorembik hasłem „Cześć Pracy“ zamknął zebranie.

**Rezolucja.**

Zebrani wyrażają p. dyr. huty „Falwy“ Przybylskiemu swe najwyższe oburzenie, że zwolnił z pracy ob. Króla za jego działalność w polskiej organizacji. Zebrani oświadczają, że w razie nieprzyjęcia ob. Króla do pracy użyją najostrzejszych środków, stojących im do dyspozycji, ażeby wymusić na p. Przybylskim przyjęcie ob. Króla do pracy.

Zebrani stwierdzają, że zwolnienie ich członka uważają za zapowiedź walki z Generalną Federacją pracy i wobec tego ostrzegają p. Przybylskiego przed następstwami tego kroku. Równocześnie klasa robotnicza zorganizowana w G. F. P. i organizacjach pokrewnych wyraża swoje współczucie ob. Królowi, znajdującemu się wraz z rodziną w krytycznem położeniu i zapewniają go, że los jego i jego rodziny leży im na sercu i nie pozwolą, aby jego obecne położenie przeciągało się.

Pozatem uchwalono rezolucję w sprawie rozciągnięcia mocy prawnej na Woj. Śląskie rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ochronie rynku pracy oraz rezolucję, zobowiązującą wszystkich członków do solidarnego poparcia przy wyborach listy Marszałka Piłsudskiego i wzywają władze do zniesienia t. zw. budek wyborczych.

## Zebranie załogowe w Hucie „Guidotto“ w Chropaczowie.

### Owacje na cześć Rządu Marszałka Piłsudskiego i G. F. P.

W środę 22 bm. odbyło się zebranie załogowe robotników z huty „Guidotto“ w liczbie zgórą 250 osób w sali kantyny hutniczej. Na zebraniu przewodniczył ob. Kiszczak, sekretarzował ob. Grabesa. Referat na temat obecnej sytuacji gospodarczej oraz o zamachu na płace robotnicze przez Zw. Pracodawców Przemysłu Górniczo-Hutniczego o i zachowaniu się związków zawodowo-politycznych w tej akcji wygłosił sekr. ob. Bajdur. Huczne oklaski były dowodem, że robotnicy dość mają opieki związków politycznych. W dyskusji nad referatem przemawiali ob. ob.: Grabesa, Gruszka, Gawlik i Galiczka, wypowiadając się po myśli referenta ob. Bajdura i za poparciem w obecnej akcji Rządu Marszałka Piłsudskiego. To też gdy robotnicy urządzili owację na cześć ruchu syndykalistycznego, jakim jest G. F. P. i obecnego Rządu a przeciw opozycji i związkom politycznym, wtedy radca załogowy M. (z niem. organizacji) ulotnił się ze sali gdzie odbywało się zebranie do pokoju restauracyjnego i z rozpaczy pokrzepił paroma „bombami“ piwa, nie chcąc słyszeć oburzonych mas robotniczych, które występowały przeciwko niemu i jego organizacji zawodowej. Dziwnem było dla zebranych, że został zaproszony przez swoich radców sekretarz Gruszka z niem. organizacji, który widocznie powąchał pismo nosem wiedząc, coby go spotkało i nie przybył na powyższe zebranie. Szkoda bo mógłby naocznie stwierdzić, co robotnicy w hucie „Guidotto“ myślą o niemieckich organizacjach. Po załatwieniu spraw hutniczych oraz po sprawozdaniu z kasy pośmiertnej, które zdał przewodniczący rady robotniczej ob. Kiszczak i po odpowiedzi na zapytania, które udzielił ob. Bajdur, zebranie zostało zamknięte hasłem „Cześć Pracy“.

**Robotnik z huty „Guidoto“.**

## Walny Zjazd Federacji Pracy Przemysłu Metalowego i Zawodów Pokrewnych.

W myśl statutu Federacji Pracy Przemysłu Metalowego i Zaw. Pokrewnych § 22 oraz uchwały Zarządu Okręgowego z dnia 21. września br. zwołujemy Walny Zjazd na niedzielę, dnia 7 grudnia 1930 roku o godz. 10-ej rano w lokalu Domu Związkowego w Katowicach, przy ul. Mickiewicza 8, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie, powitanie delegatów, gości oraz przedstawicieli bratnich organizacyj i władz.
2. Wybór prezydjum.
3. Stwierdzenie manadatów.
4. Sprawozdanie Zarządu Okręgowego.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Dyskusja i uchwalenie absolutorjum.
7. Wybór Komisji Matki.
8. Wybór Zarządu Okręgowego, Komisji Rewiz. i Sądu Polubowego.
9. Referat gospodarczy przedstawiciela Zarządu Głównego z Warszawy.
10. Dyskusja i przyjęcie rezolucyj.
11. Wolne wnioski.
12. Zamknięcie Zjazdu.

**Walny Zjazd stanowią delegaci grup wybrani na zebraniach w stosunku 1 na 20 członków grupy. Nadwyżka powyżej 10 daje prawo do jednego mandatu.**

Cześć Pracy!

**(—) Rogacki, prezes. (—) Bajdur, sekretarz okręgowy. (—) Walendowski, (—) Młoczek. (—) Zorembik. (—) Rekus. (—) Broda. (—) Kempa. (—) Toborek. (—) Jaguś.**

# Komunikat.

Do
Wszystkich Zarządów Grup Federacji Pracy Przemysłu Metalowego i Zawodów Pokrewnych.

Do Zarządu grup zostały rozesłane formularze sprawozdawcze kwartalne.

Sekretarjat okręgowy uprasza Zarządy grup o wypełnienie dokładne i przesłanie do Sekretarjatu okręgowego w **Katowicach, najpóźniej do dnia 10. listopada br.**

**Również wzywa się Zarządy grup o natychmiastowe podanie spisu delegatów na II. Walny Zjazd, celem wysłania legitymacyj zjazdowych.**

Cześć Pracy!

**(—) Bajdur, sekretrz okręg.** **(—) Rogacki, prezes.**

## Zlikwidowanie zatargu między Generalną Federacją Pracy a dyrekcją huty „Falvy“.

### Wydalony ob. Król powrócił do pracy.

**Między Gen. Fed. Pracy a dyrekcją huty „Falvy“ wybuchł w ubiegłym miesiącu ostry zatarg, wywołany nieuzasadnionem zwolnieniem z pracy ob. Króla Jana, przewodniczącego Powiatowej Komisji Organizacyjnej G. F. P. i sekretarza miejscowej grupy Metalowców. — Zwolnienie ob. Króla nastąpiło na skutek niezgodnych z prawdą doniesień przeciw ob. Królowi, to też cała organizacja nasza zajęła zdecydowane stanowisko w bronie ob. Króla, domagając się cofnięcia zarządzenia Dyrekcji. Po odpowiednich wyjaśnieniach i pertraktacjach zatarg został zlikwidowany i ob. Król w dniu 27 października powrócił do pracy na dawne stanowisko.**

**Federacja Kolejowców Polskich.**

# Kolejarze polscy, a związki partyjne.

Od grona kolejarzy polskich, do niedawna członków związków partyjnych, otrzymujemy z prośbą o zamieszczenie następujące słuszne uwagi:

„Idę do Warszawy, gdyż krzywda dzieje się najbiedniejszym“, twardo rzucił Marszałek Piłsudski b. Prezydentowi Wojciechowskiemu, gdyż tenże chciał go powstrzymać w pochodzie do stolicy. Tej krzywdy najbiedniejszych nie usunięto jeszcze dziś. Przyczyna tego stanu rzeczy leży w braku spójności społeczeństwa w braku spójności pracowników państwowych, ślepo dotychczas idących w rydwanie menerów partyjnych, szukających własnego dobra i dla tego dobra narażających interesy ludu i państwa na szwank.

Aby temu stanowi rzeczy kres położyć, i aby o kolejarzach nie twierdzono, że się łączą z wrogami, postanowili oni zorganizować własne komitety wyborcze i na szeregu odbytych już zebrań wyraźnie i dobitnie oświadczyli, że wiernie stoją po stronie Rządu, gdyż są przekonani, iż tylko tą drogą Polska zdobędzie spokój i powagę, a szerokie warstwy pracownicze dobrobyt.

Inego zdania są przywódcy partyjni Związk. Kolejarzy np. Z. K. P. i Z. Z. K.

Zarząd Okręgowy Z. K. P. w ostatnim numerze swej gazetki nawoływał kolejarzy do głosowania na partje chrześcijańsko - narodowe (czytaj Ch. D. i N. P. R.).

Członkowie Zarządu Okręgowego Z. K. P. (Ścierski, Heller i Furgoł) dotąd nie stawili się na żadne zebranie wyborcze kolejarzy. To samo można powiedzieć o członkach Zarządu Okręgowego Z. Z. K.

Co to ma oznaczać? To cośmy twierdzili dawniej, mianowicie że połączenie Z. Z. K. i Z. K. P. nastąpiło na rozkaz ich mocodawców partyjnych w celu stworzenia siły potrzebnej do zamachu na obecny Rząd, a nie dla dobra kolejarzy — potwierdza się w całej pełni, gdy się patrzy na zachowanie przywódców tych Związków.

Czy my kolejarze mamy się temu nadal obojętnie i bezczynnie przypatrywać? Czy my możemy być jeszcze członkami Z. K. P. i Z. Z. K. i płacić im składki poto, by zwalczali Rząd?

Kolejarze! Nasze miejsce znajduje się tylko w organizacji zawodowej, która pracuje w porozumieniu z Rządem, tj. w Federacji Kolejowców Polskich.

**Do niedawna członkowie Z. K. P. i Z. Z. K.**

# Lepsze jutro do nas należy!

Przeszedł Walny Zjazd Delegatów Federacji Kolejowców Polskich. Wybrano nowy zarząd, nowe siły do prowadzenia tej niezmiernie ciężkiej pracy, jakiej się podjęła Federacja Kolejowców Polskich. Obecny Zarząd Główny wytęża wszystkie swe siły w kierunku polepszenia doli kolejarzy. Nie możemy patrzeć obojętnem okiem na ten wysiłek zarządu. W każdej chwili powinniśmy go wspierać i wszelkie ataki, które na niego idą, stanowczo odpierać. Rzućmy teraz okiem wstecz na drogę już przebytą i wspomnijmy sobie, cośmy dotychczas uczynili zgodnie z nakazem naszego sumienia. Dużo rzeczy nam się udało — ale mieliśmy i niepowodzenia.

To też cośmy dotychczas nie osiągli, względnie co nie dało się przeprowadzić starajmy się teraz osiągnąć. Mamy dużo przeciwników, wiedzą o tem wszyscy organizatorzy Generalnej Federacji Pracy. Ci co przeciwko nam idą, to ludzie, którzy nie szczęścia Polski i jej pomyślności szukają, ale chcą nad nią panować. Żaden z światłych Polaków nie odezwie się przeciwko nam, żaden minister nie odmówi nam prawa istnienia i działania dla dobra Ojczyzny. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że Polska po odzyskaniu niepodległości nie pokonała jeszcze wszystkich trudności, nie otrzęsła się jeszcze z nalotów niewoli. Na duszach ludzkich pozostał pył minionego wieku, rdza obcego panowania. Dzisiaj, kiedy wchodzą świeże siły do naszego Głównego Zarządu spoglądajmy śmiało naprzód. Trudy i przeszkody już przebyto, a połączone z niemi przeświadczenie, że bronimy słusznych praw, niech nam dają pewność niezachwianą, że lepsze jutro jest nasze.

(—) **Feliks Makałowski.**

# Przełomowa chwila w Z. K. P.

„Głos Kolejowca“ na Śląsku (organ Z. K. P. z dnia 5 b. m. w związku z zakazem P. Ministra Komunikacji potrącania przez listy płatnicze składek członkowskich na rzecz związków, które nie poddadzą się kontroli finansowej Rządu, zastanawia się nad tem, czy dla Z. K. P. wogóle nie byłoby lepsze całkowite uniezależnienie się od władzy kolejowej. Aby to swoje stanowisko przeforsować, Zarząd Okr. Z. K. P. zwołał na dzień 27-go września wszystkich swych prezesów oddziałów miejscowych do Katowic, aby — jak wyraźnie stwierdza — naradzić się nad wytworzoną sytuacją i znaleźć środki celem uniknięcia wstrząsu w organizacji. W ożywionej dyskusji — wywodzi „Głos Kolejowca“ — zebrani wyrazili gotowość do popierania organizacji. Siła organizacji to jej fundusze, które Z. K. P. zbierze i bez pomocy władz kolejowych. „Głos Kolejowca“ pisze dalej, że zjazd wykazał, iż Z. K. P. nie da się złamać, chociażby jeszcze coś gorszego na nią spaść miało.

Biedny ten Zarząd Z. K. P. na Śląsku! Tyle wykazał tupetu, tyle naopowiadał o sile Z. K. P. a ostatnio o uniezależnieniu się od władz kolejowych. Przecież tylko zakaz potrącania składek, a nic gorszego na nich nie spadło a już się chwieją. Taką mocną posiadali organizację, taką spoistą, tak się też wszyscy z nią liczyli aż tu naraz zmuszeni są szukać środków dla uniknięcia wstrząsu w organizacji. Takich mieli członków sałych, przekonanych i dojrzałych, tak byli pewni moralnej wartości Z. K. P., że podawali się za przykład godny naśladowania. Tymczasem prosty tylko zakaz potrącania składek członkowskich przez listy płatnicze sprawił, że Zjednoczenie Kolejowców Polskich rozlatuje się. I aby się całkowicie nie rozlecieć, albo jak „Głos Kolejowca“ pisze, aby ich lada podmuch nie rozkurzył, **Zarząd Okr. Z. K. P. zdobył się na takie „całkowite uniezależnienie“ od władz kolejowych, że skłonił kilkunastu płatniczych, czyli wypłacających zarobki pracownikom kolejowym, aby ci obeszli zakaz Pana Ministra i żeby mimo zakazu składki dla Z. K. P. potrącali.** Okazuje się bowiem, wyraża się jeden z przywódców Z. K. P., że większość ich członków to członkowie martwi.

Wynikła z tego jednak rzecz poważna; wypłacający zarobki okazali się kolejarzami nawskroś partyjnemi i woleli nie usłuchać polecenia M. K., ale usłuchali za to nakazu Zarządu Okr. Z. K. P. Czy ten zarząd im teraz pomoże? Boć przecież takiej wyraźnej nieusbordynacji M. K. tolerować nie będzie!

**Tychy.** Zebranie grupy miejscowej F. K. P. odbyło się w dniu 18 października w sali Kasyna Browaru Obyw. pod przewodnictwem prezesa ob. Gacka Wilhelma. Po odczytaniu protokółu referat z ramienia Zarządu Głównego F. K. P. wygłosił wiceprezes zarządu ob. Bregula. W dyskusji nad referatem zebrani poruszyli szereg spraw zawodowych oraz oświadczyli się za solidarnem poparciem przy wyborach obozu Marszałka Piłsudskiego. Po odśpiewaniu „Roty“ zebranie zostało zamknięte hasłem „Cześć Pracy“.

# Pomyślny rozwój F. K. P. na Pomorzu.

W dniu 17 b. m. w Bydgoszczy odbyło się wielkie zebranie Kolejowców pod przewodnictwem prezesa Zarządu Okręgowego kol. Warlocza Józefa. Po wstępnem przemówieniu kol. Warlocza wygłosił referat organizacyjny prezes Zarządu Głównego ob. Kuźma. W ożywionej dyskusji, która się następnie wywiązała, zabrał także głos przedstawiciel Zarządu Okręg. Z. K. P. Pozwolił on sobie na próby ośmieszenia Federacji Kolejowców Polskich, a jej członków i sympatyków nazwał naiwnymi. Wprawiło to zebranych w dobry humor. Zgłaszali się tedy członkowie jeden po drugim do głosu i w sposób humorystyczny wykazywali niepoważność twierdzeń przedstawicieli Z. K. P. O pracy i zasługach Z. K. P. dla pracowników poszczególni mówcy wyrażali się, że była to praca korzystna jedynie dla przywódców Z. K. P., o czem dobitnie świadczy ich gospodarka w Kol. Kasie Emerytalnej, której fundusze rozkradli.

Rzeczową, ale ciętą odprawę Z. K. P. otrzymało ze strony prezesa Okręgowego Warlocza i prezesa Zarządu Głównego, w jego końcowem przemówieniu.

**W rezultacie okręg pomorski spisał się dzielnie. Przełamano lody, krępujące jeszcze poczynania naszych członków i sympatyków d okręgu pomorskim; szeroko otwarto wrota zamykające pole działania i pewnego zwycięstwa. Zwycięskiego pochodu idei F. K. P. nic już nie powstrzyma w okręgu pomorskim. Wynik dyskusji sprawił, że w samej Bydgoszczy liczba członków F. K. P. dosięgła 1000 członków.**

**Echa Zjazdu Walnego Federacji Kolejowców Polskich.**

Zarząd Główny Federacji Kolejowców Polskich otrzymał następujące pisma:

Warszawa 26 września 1930 r.

Z polecenia Pana Marszałka Piłsudskiego mam zaszczyt złożyć podziękowanie za nadesłane gratulacje.

Podpis nieczytelny.
Sekretarjat Osobisty.

Kancelarja Cywilna
Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, dnia 30. września 1930.

Do
Federacji Kolejowców Polskich
w Katowicach

Kancelarja Cywilna z polecenia Pana Prezydenta Rzplitej przesyła podziękowanie uczestnikom Walnego Zjazdu Delegatów Federacji Kolejowców Polskich odbytego w Katowicach, za depeszę hołdowniczą z dnia 22. bm.

Szef Kancelarji Cywilnej.
Podpis nieczytelny.

„Za łaskawie przesłane życzenia z powodu nominacji na biskupa katowickiego najuprzejmiej składa podziękowanie, prosząc o modlitwę.

Ks. Stanisław Adamski,
biskup-nominat katowicki.

Poznań, we września 1930 r.

**Federacja Pracy Przem. Górniczego.**

# Sprawozdanie Sekretarjatu Federacji Górniczej za miesiąc wrzesień.

Miesiąc sprawozdawczy wrzesień 1930 r. obejmuj 3 Zjazdy delegatów G. F. P. w W. Hajdukach, w Będzinie i w Rybniku. 1 Zjazd Polskiego Zespołu Pracy w Rybniku. 5 interwencyj u pracodawców, 6 u władz państwowych, 2 u Inspektora Pracy, 7 u Kom. Demobilizacyjnego, 4 obrony udzielono przed Sądem Pracy, 7 skarg wypracowano do Sądu Przemysłowego. 76 wysłano listów i próśb. 1 posiedzenie Zarządu Głównego, 2 zebrania organizacyjne, 3 zebrania Rady Załogowej. 1 nadzwyczajne zebranie, 16 zebrań ogólnych, 1 wiec publiczny, 1 posiedzenie Polsk. Zespołu Pracy.

# Robotnicy Zagłębia Dąbrowskiego organizują się w Generalnej Federacji Pracy.

W dniu 4. października 1930 roku o godz. 18 w lokalu Ligi Mocarstwowej w Będzinie odbyło się **zebranie organizacyjne Gen. Federacji Pr.** na terenie Zagłębia Dąbrowskiego przy udziale 30 delegatów poszczególnych miejscowości Zagłębia.

Zjazd zagaił i powitał ob. Szypulski Aleks, prosząc na przewodniczącego ob. Plessa Ludwika z Czeladzi, na sekretarza ob. Gulińskiego Marjana z Będzina i na asesorów ob. ob. Wiśniewskiego Tomasza i Kozła Zygmunda.

Przewodniczący ob. Pless obejmując przewodnictwo zaznaczył, że koniecznością jest założenie Generalnej Federacji Pracy na terenie Zagłębia. Należy brać za przykład robotnika z Górnego Śląska, którzy gremjalnie wstępują w szeregi G. F. P., gdyż przekonali się że jest ona jedyną organizacją broniącą robotników bez żadnej demagogji. Ob. Derejczyk Stanisław z Katowic wygłosił referat o obecnym położeniu gospodarczem i związanem z niem ogólnem bezrobociem. W dalszym swoim przemówieniu zapoznał słuchaczy z rolę organizacyj zawodowych, które w życiu gospodarczem powinne prowadzić robotę zawodową, zajmowały jednak się polityką partyjną, doprowadzając przez to do rozbicia ruch zawodowy w Polsce i do zniechęcenia robotników do swych organizacyj, które w dzisiejszym ciężkim czasie nie stanowią żadnego znaczenia.

Wkońcu swego przemówienia zaznaczył, że powstanie Generalnej Federacji Pracy w Polsce uratowało robotniczy i zawodowy ruch od zupełnego rozbicia.

Ob. Brzóska Jan wiceprezes Zarządu Głównego Federacji Górniczej wygłosił referat o ruchu syndykalistycznym w Polsce, reprezentowany przez Gen. Fed. Pracy.

W dyskusji, jaka się wywiązała, wszyscy zebrani delegaci, jak Wiśniewski, Kucharski, Giliński i inni wskazywali na konieczność założenia Gen. Fed. Pracy na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Po dyskusji przystąpiono do wyboru Komitetu organizacyjnego Gen. Fed. Pracy na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Do Komitetu zostali wybrani:

Prezes — Wiśniewski Tomasz, Będzin; wiceprezes — Kucharski Jan Dąbrowa; II. wiceprezes — Pachelec Bolesław Będzin; sekretarz — Guliński Michał, Będzin; skarbnik — Sypiński AAleksander; zast. sekretarza - Kozioł Zygmunt. Ławnicy: Wiśniewski Adam i Nakoła Mieczysław.

Po omówieniu bieżących spraw, po trzykrotnem wzniesieniu okrzyku przez obecnych na cześć budowniczego Polski Marszałka Piłsudskiego, przewodniczący zamknął zebranie hasłem „Cześć Pracy“.

**Uwaga.** Podajemy do wiadomości wszystkim robotnikom Zagłębia Dąbrowskiego, że sekretarjat Generalnej Federacji Pracy na Zagłębie Dąbrowskie mieści się w Będzinie, ul. Krakowska 1, dokąd należy się kierować we wszystkich sprawach, dotyczących organizacji G. F. P. w Zagłębiu.

Wszelkich informacyj udziela ob. Szypulski Aleks. w Będzinie, Kiosk Tytoniowy na moście i ob. Kucharski Jan, Dąbrowa Górnicza, ul. Hallachowskiego 316.

# śp. Józef Zarmutek

W dniu 2. października br. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz członek Federacji Górniczej grupy Załęże **śp. Zarmutek Józef.**

**Śp. Zarmutek Józef** od samego założenia G. F. P. był naszym gorliwym współpracownikiem na niwie społecznej dla dobra polskości Śląska. **Za jego owocną pracę niech mu ziemia Śląska, której wiernym był synem, lekką będzie!**

**Zarząd Główny Federacji Górniczej.**

**Zebranie górników w Rudzie.** W dniu 28-go września br. o godz. 10 rano w sali Domu Narodowego w Rudzie Śl. odbyło się zebranie Fed. Górniczej pod przewodn. Szudoka Wiktora, prezesa miejscowej grupy. Referat wygłosił prezes Zarządu Głównego ob. Fesser. W dyskusji zabierali głos liczni członkowie, między innymi ob. Giezma, który wskazał na szkodliwą działalność związków partyjnych, wzywając zebranych do szerszej działalności propagandowej na rzecz G. F. P. Inni dyskutanci solidaryzowali się z wywodami referenta. Po wyczerpaniu porządku dziennego ob. Szudok zamknął zebranie hasłem „Cześć Pracy".

**Zebranie górników w Bielszowicach.** W dniu 28 września 1930 r. o godz. 14 w sali p. Panka w Bielszowicach odbyło się nadzwyczajne zebranie Fed. Górniczej pod przewodnictwem prezesa p. Zimończyka. Referat wygłosił ob. Fesser Franciszek, zapoznając słuchaczy z pracami G. F. P., nadmieniając, że Fed. Górn. z dnia na dzień się powiększa, zdobywając coraz więcej uznania w warstwach robotniczych. Następnie zapoznał słuchaczy z programem pracy jaką powinien prowadzić zarząd miejscowej grupy, by na tutejszym terenie mogła się rozwijać Federacja Górnicza. Po dyskusji przystąpiono do uzupełnienia wyborów do zarządu, po których ob. Zimończyk apelując o intensywniejszą pracę, zamknął zebranie hasłem „Cześć Pracy".

**Zebranie górników w Brzezinach Śląskich.** Dnia 28 września br. odbyło się zebranie miesięczne miejscowej grupy G. F. P. Przemysłu Górniczego o godz. 17 w lokalu p. Riegera. Zebraniu przewodniczył prezes ob. Szymański, sekretarzował ob. Rokosa. Przy dość wielkiej liczbie członków zagaił ob. Szymański zebranie hasłem „Cześć Pracy". Po przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania który bez zmian jednogłośnie przyjęto, ob. Szymański objaśnił członkom cel i zadanie naszej organizacji, która jest bezpartyjną i czysto zawodową, starająca się o dobro ruchu robotniczego. Również ob. S. nadmienił, że krążą pogłoski o strajku protestacyjnym, które puszczają korfanciarze. Ob. S. wezwał członków do niedawania posłuchu tej niecnej agitacji. Ob. nadmienił, że został utworzony Polski Zespół Pracy, który w swem życiu organizacyjnym szybko naprzód się posuwa. Nastąpiły wolne głosy, w których zabrali głos: ob. ob. Sosinka, Stasiak i ob. Kapica. Ob. Szymański zawiadomił członków, że dotychczasowy mąż zaufania zachorował, a niema widoków powrotu jego do pracy w tym roku, przeto proponował wybór nowego męża zaufania. Wybrany został ob. Zich, następnie nastąpiło przyjęcie nowych członków, których przyjęto w dość wielkiej liczbie. Po wyczerpaniu porządku zebrania ob. Szymański zakończył zebranie o godz. 18.35 naszem hasłem „Cześć Pracy"

**Zebranie załogowe w Lipinach.** W dniu 28 września br. o godz. 10-ej rano w Cechowni kop. Matylda Zachód w Lipinach odbyło się zebranie załogowe robotników pracujących na kop. w Lipinach w obecności licznej załogi. Przewodniczył ob. Podlejski z C. Z. G. (Biniszkiewicz). Po sprawozdaniach poszczególnych radców zakładowych, referat o pracach rady zakładowej i bolączkach robotniczych wygłosił ob. Rubin z C. Z. G. Następny referat wygłosił ob. Derejczyk Stan. sekretarz G. F. P. Oklaski świadczyły, że treściwy i przekonywujący referat ob. Derepczyka trafił do przekonania zebranym robotnikom, którzy wyrażali swe zadowolenie, że zebranie załogowe odbyło się tak spokojnie i rzeczowo, czego już dawno nie pamiętają. Trzeba nadmienić, że grupa komunistów, będąca na zebraniu, widząc tak uroczysty nastrój bała się wystąpić, a ich przywódcy bardzo oględnie wypowiadali swe zapatrywania. Robotnicy kop. Matylda przekonują się coraz bardziej, że tylko w szeregach G. F. P. znajdą skuteczną obronę ich interesów.

**Zebranie w Bykowinie.** W dniu 28 września rb. o godz. 14-ej w sali p. Zgryzka w Bykowinie, odbyło się zebranie robotników: górniczych, cegielnianych i porcelanki w ilości 150 członków G. F. P. Przewodniczył ob. prezes Zgryzek Piotr, referat o pracach i zamierzeniach na przyszłość Fed. Górniczej i obecnym bezrobociu wygłosił ob. Derejczyk Stan. Następnie poszczególni delegaci zakładów przemysłowych zdawali sprawozdanie o pracach organizacyjnych i bolączkach robotniczych, podkreślając skuteczną pracę Zarządu Głównego Fed. Górniczej. Po wyczerpaniu bieżących spraw ob. Zgryzek zamknął zebranie hasłem „Cześć Pracy".

**Ruda.** (Zebranie górników). Dnia 28. 9. rb. odbyło się zebranie, któremu przewodniczył prezes Federacji Pracy Przemysłu Górniczego w Rudzie ob. Szudok. Zebranie miało bardzo poważny przebieg. Referat wygłosił prezes Głównego Zarządu Fed. Pracy Przem. Górniczego ob. Fesser. Referent wyjaśnił jakie stanowiska zajmują obecne związki zawodowe, które zamiast stać w obronie interesów klasy pracującej, bawią się w głoszenie haseł politycznych i demagogicznych, wywołując zamęt i niezgodę pomiędzy robotnikami przez to stają się sługusami kapitału. W dalszym ciągu apeluje mówca do zebranych, ażeby stali na straży idei syndykalistycznej ruchu G. F. P. W ożywionej dyskusji przemawiało kilku mówców, popierając wywody referenta, potępiając warcholskie próby wywołania strajku politycznego. Po omówieniu spraw związkowych bolączek i żalów miejscowych jak i wyborów do Rady Zakładowej i uchwaleniu rezolucji w sprawie zamachów na nasze granice, oraz po wysłuchaniu depeszy hołdowniczej do p. Wojewody Grażyńskiego z życzeniami imieninowemi okrzykiem na cześć Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego, Wojewody Grażyńskiego oraz G. F. P. zakończono zebranie.

**Świętochłowice.** Zebranie G. F. P. grupy Świętochłowice odbyło się w niedzielę, dnia 21. u. br. o godz. 15-ej na sali p. Wieczorka przy licznym udziale członków zebranie, które zagaił ob. Sieroński hasłem „Cześć Pracy" i odczytał porządek dzienny. Ob. Kozieł odczytał protokół z ostatniego zebrania. Po odczytaniu protokółu zabrał ob. Sieroński głos wyjaśniając członkom plany kapitalistyczne, oraz potępiając niemiecki zespół pracy i jego fałszywą robotę. Referent z ubolewaniem stwierdził że polskie związki zawodowe trzymają się jeszcze tych germańskich związków przez co szkodzą polskiemu robotnikowi. W dyskusji członkowie domagali się od polskiego zespołu pracy by się nie cofał od swoich żądań. Prezes odczytał okólnik z głównego zarządu i wyjaśnił każdy punkt. W wolnych głosach poruszono sprawę stosunków na kopalni „Niemcy". Między innemi żalili się robotnicy, że wypłaty zarobków dokonywują się o godz. 1 popoł., a nie jak po innych kopalniach i fabrykach z samego rana przez co robotnik nic sobie nie może tańszego zakupić na targu, bo targ jest do południa, a wypłata jest popołudniu. Na zakończenie zebrania grupa górników GFP. założyła energiczny protest przeciwko mowie Treviranusa i stwierdziła, że lud śląski odeprze zamachy na naszą ziemię śląską, zamieszkałą od setek lat przez Polaków. Zebranie zakończono hasłem „Cześć Pracy"

**Czuhów.** Zebranie grupy górników odbyło się w dniu 12 października w lokalu p. Pluty pod przewodnictwem prezesa ob. Wilhelma Jana. Referat wygłosił ob. Kubiak. W dyskusji członkowie żalili się na postępowanie partyjnych radców załogowych, którzy niedostatecznie bronią interesów robotniczych, a myślą jedynie o osobistych korzyściach. Zebranie zamknięto hasłem „Cześć Pracy"

**Kop. „Emy"** Walne zebranie grupy górników odbyło się w dniu 5 października w lokalu p. Wolnickiego pod przewodnictwem ob. Kubiaka. Wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli ob. ob.: Przesiewski Franc — prezes, Koterzyna Emil — sekretarz, Uzar Józef — skarbnik, Kokot Marcin — mąż zaufania.

**Piotrowice.** Walne zebranie grupy górników. Dnia 12 października odbyło się w lokalu p. Rygla walne zebranie miejscowej grupy Fed. Przemysłu Górniczego pod przewodnictwem wiceprezesa Zarządu Głównego ob. Brzóski. Po odczytaniu protokółu członkowie dotychczasowego zarządu grupy złożyli sprawozdanie z rocznej działalności. Złożyła również sprawozdanie komisja rewizyjna, która postawiła wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorjum, co też zebrani jednogłośnie uczynili. Do nowego zarządu zostali wybrani ob. ob.: Pitlok Franc. — prezes, Sikora Andrzej — zast. prezesa, Ksiądz Józef — sekretarz, Jacek Paweł — zast. sekr., Hanus Józef — skarbnik. Do komisji rewizyjnej powołano ob. ob.: Kopel Jan, Habier Wilhelm, Jarnuszkiewicz Wojciech. Po dokonaniu wyboru nowego zarządu, ob. Brzóska wygłosił referat o położeniu gospodarczem i pracach G. F. P. Po dyskusji i wolnych głosach w których poruszono sprawy wyborów do rady zakładowej i wyborów do Sejmu Śląskiego, zebranie zostało zamknięte okrzykami na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Piłsudskiego i Wojewody Grażyńskiego.

**Giszowiec.** Zebranie grupy górników i koła młodzieży kol. Zuzanny odbyło się w kręgielni p. Heczkiego w dniu 12 października pod przewodnictwem prezesa ob. Bąka. Po odczytaniu protokółu referat wygłosił ob. Czaja. Po referacie ob. Bąk zdał sprawozdanie z powiatowego zjazdu G. F. P. poczem uchwalono rezolucje przeciw zakusom niemieckim na nasze granice, przeciw zamachowi kapitalistów na zdobycze robotnicze, przeciw niemieckiemu Zespołowi Pracy oraz w sprawie rozszerzenia ustaw dawstwa socjalnego. W wolnych głosach poruszono sprawę kasy pogrzebowej i sprawę koła młodzieży, w imieniu którego przemawiał ob. Sarna, prosząc o poparcie w pracach koła. Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął zebranie hasłem „Cześć Pracy".

# Wspomnienie pośmiertne.

Dnia 7. października br. rozstał się z tym światem honorowy członek Federacji Przemysłu Gastronomicznego i Hotelowego **śp. Wilhelm Lerch.** Pogrzeb odbył się dnia 10. października w Tarnowskich Górach. W zmarłym tracimy szczerego przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

**Zarząd Główny Federacji Przemysłu Gastronomicznego i Hotelowego.**

## Wskaźnik kosztów utrzymania na G. Śl.

Komisja parytetyczna przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim ustaliła na posiedzeniu w dniu 1. października następujące zmiany w kosztach utrzymania rodziny pracowniczej za czas od 1. do 30. września. Suma kosztów wyżywienia, oświetlenia, opału i mieszkania w dniu 30. sierpnia br. 151,42 zł., w dniu 30. września br. 150,68 zł., czyli wykazuje zniżkę 0.49 proc. Koszta odzieży, bielizny i obuwia bez zmiany. Natomiast łączne koszta utrzymania w dniu 30-go sierpnia br. wynosiły 183,83 zł., w dniu 30. września 183,09 zł., czyli wykazują spadek 0.40 proc.

# Z za kulis Magistratu w Król. Hucie.

## Istotne przyczyny redukcyj w Straży pożarnej.

W Miejskiej Straży Pożarnej w Król. Hucie przeprowadzono redukcje strażaków. Czy przyczyną redukcji były istotnie względy oszczędnościowe, jak się głosi? Bynajmniej. Bo oto na miejsce zredukowanych p. Gnida przyjął do straży i pogotowia strażaków ze Straży Ochotniczej. W istocie rzeczy powodem redukcji był fakt, że za dużo pracowników straży wiedziało coś nie coś o niedozwolonych praktykach p. Gnidy na szkodę Magistratu. Trzeba było więc się tych ludzi pozbyć.

O machinacjach p. Gnidy wiele dałoby się powiedzieć. Wróble na dachu świergocą, że wiele robót wykonywało się na rachunek Magistratu, z których korzyści ciągnęły osoby prywatne. O wozach ciężarowych, przerobionych przez strażaków na wozy do skrapiania ulic, które następnie sprzedawane były przez prywatne osoby gminie za drogie pieniądze, o użytkowaniu owsa magistrackiego przez osoby prywatne, o tajemniczem „zaginięciu" 30 centnarów owsa magistrackiego, o dziwnych i tajemniczych machinacjach kasowych przy sprzedaży ziemniaków, o wykonywaniu na rachunek Magistratu różnych sprzętów prywatnego użytku itd. itd.

O wszystkiem tem mówi się już jako o faktach, Magistrat zaś na wszystko ma oczy zamknięte i nie uważa za stosowne przeprowadzić odpowiedniego dochodzenia i oczyścić niezdrowe stosunki.

Czas byłby wreszcie, by i władze nasze zainteresowały się zakulisowemi praktykami różnych funkcjonarjuszy Magistratu, działającymi na szkodę gminy.

# Pod uwagę Zarządowi wierzchnich warsztatów w hucie Królewskiej.

Przed kilkoma tygodniami Zarząd warsztatów przeprowadził redukcję robotników. Przy pertraktacjach z przedstawicielami huty obiecywano zredukować przedewszystkiem optantów i obcokrajowców. Tak się jednak nie stało. Wielu optantów zostało, a dwóch, których niby zredukowano, przyjął następnie p. Sobert na montaż i wysłał w głąb kraju, byleby ich tylko tu na oczach nie było. Czy ci panowie cą też „nicht zu vertreten"? Czy miejsca ich nie mogliby zająć monterzy-Polacy? Zarząd warsztatów prosimy o wyjaśnienie tej sprawy, a władze polskie o energiczną interwencję.

**Obserwator.**

## Federacja Pracy Pracowników Umysłowych.

# Walny Zjazd Federacji Pracown. Umysłowych.

W myśl statutu Federacji Pracy Pracowników Umysłowych G. F. P. § 18 oraz uchwały Głównego Zarządu z dnia 12. października br. zwołujemy Walny Zjazd na niedzielę, dnia 14. grudnia 1930 roku o godz. 10-ej rano w lokalu Domu Związkowego w Katowicach przy ul. Mickiewicza z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie, powitanie delegatów, gości oraz przedstawicieli bratnich organizacyj i władz.
2. Wybór prezydjum.
3. Stwierdzenie mandatów.
4. Sprawozdanie Zarządu Głównego.
5. Dyskusja i uchwalenie absolutorjum.
6. Wybór Komisji Matki.
7. Wybór Głównego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Polubownego.
8. Referat gospodarczy przedstawiciela Centrali z Warszawy.
9. Dyskusja i przyjęcie rezolucyj.
10. Wolne wnioski.
11. Zamknięcie Zjazdu.

Walny Zjazd stanowią delegaci grup, wybrani na zebraniach w stosunku 1 na 25, nadwyżka powyżej 15 daje prawo do mandatu.

Cześć Pracy!

**Za Wydział Okręgowy:**

**(—) red. Stefan Kapuściński.**

**Za Zarząd Główny:**

(—) prezes: **Dr. Chrzanowski.** (—) sekretarz: **A. Sroka-Sierosławski.** (—) **Jerzycki.** (—) **Krawiec.** (—) **Sok.** (—) **Gawlik.** (—) **Janicki.** (—) **Karasek.**

**Rydułtowy.** (Zebranie grupy prac. umysłowych). Dnia 19 om. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie pracowników umysłowych w Rydułtowach w restauracji p. Gliwickiego. Zebranie zagaił prezes miejscowej grupy ob. Mikołajek. Referat o ideologji GFP. wygłosił sekretarz Sroka-Sierosławski. O sytuacji gospodarczej Śląska wygłosił referat prezes powiatu rybnickiego ob. Piechoczek. O godz. 11-ej przybył zastępca p. starosty p. Antes który wygłosił krótkie, lecz jędrne przemówienie o obowiązkach Ślązaków za co został nagrodzony rzęsistemi oklaskami. W dyskusji nad referatami zabierali głos: ob. ob. Dzięgiński, Janicki, Gwóźdź, Otręba i w. in. Wszyscy dyskutanci solidaryzowali się z ideą Generalnej Federacji Pracy. Po wyczerpaniu porządku dziennego zebranie zakończono hasłem „Cześć Pracy".

**Paruszowiec.** (Zebranie Grupy Pracowników Umysłowych). W dniu 2 października rb. odbyło się w lokalu p. Śpiewoka zebranie miesięczne grupy Pracowników Umysłowych G. F. P. Paruszowiec przy licznym udziale członków tut. grupy. Ob. inż. Śpiewok zagaił zebranie, witając wszystkich członków i gości hasłem „Cześć Pracy". Również przywitał z ramienia powiatowego Zarządu sekretarza ob. Kubiaka, który przybył na zebranie. Według stwierdzenia listy obecnych brało udział w zebraniu 26 członków. Odczytano protokóły z ostatniego zebrania, poczem ob. Nowak złożył sprawozdanie za miesiąc wrzesień. Jak wynika ze sprawozdania praca i rozwój tut. grupy jest bardzo ruchliwa. Grupa od rocznego założenia liczy już 46 członków i z miesiąca na miesiąc przystępują członkowie z innych organizacyj do młodej, lecz zdrowo zbudowanej grupy G. F. P. Zkolei powiatowy sekretarz ob. Kubiak wygłosił referat, w którym podniósł zasługi prezesa ob. inż. Śpiewoka, który się zajął obroną zredukowanych urzędników w tut. hucie „Silesia". W referacie nadmienił, że tut. grupa jest zbudowana na zdrowym fundamencie i staraniem Zarządu będzie grupę wysunąć na czołowe stanowisko Pracowników Umysłowych przy G. F. P. na terenie powiatu rybnickiego. Po wyczerpaniu porządku dziennego zebranie zakończono.

**Z Federacji Pracowników Umysłowych.**

**Zebranie Zarządu Głównego.** Dnia 12 października 1930 r. odbyło się posiedzenie Głównego Zarządu Federacji Pracowników Umysłowych. Uchwałą Zarządu został wybrany na prezesa p. radca wojewódzki dr. Chrzanowski, na wiceprezesa p. Przystolik z Nikiszowca. Ob. Karasek, dotychczasowy sekretarz Głównego Zarządu zrzekł się pełnienia swojej funkcji, a na jego miejsce został wybrany ob. Sroka-Sierosławski.

Sprawozdanie o rozwoju Federacji zdał ob. Sroka-Sierosławski. Zarząd stwierdził rozwój organizacji, ponieważ od 1 sierpnia przybyło owie grupy, t. j. w Siemianowicach i w Katowicach. Wybrano komitety organizacyjne: w Nowym Bytomiu, Brzezinach Śląskich i w Mikołowie.

Rozwój Federacji Pracowników Umysłowych przybiera z każdym dniem na sile. Pracownicy umysłowi jako czynnik najlepiej uświadomiony zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, gdzie jest ich miejsce i do jakiej organizacji powinni należeć, to też gremjalne opuszczają dawne związki i partje polityczne, a wstępują do G. F. P.

**Król. Huta.** (Zebranie Pracowników Komunalnych). Dnia 8 paźdz. odbyło się zebranie pracowników komunalnych w Król. Hucie. Zebraniu przewodniczył prezes miejscowej grupy ob. Zacha. Referat o sytuacji gospodarczej i rozwoju Generalnej Federacji Pracy wygłosił sekretarz G. F. P. ob. Sroka Sierosławski. W dyskusji nad referatem zabrał głos dotychczasowy przeciwnik Generalnej Federacji Pracy p. Piecha, pracownik rzeźni. W wywodach swych atakuje referenta za napisanie artykułu o magistracie, a szczególnie staje w obronie stosunków panujących w Rzeźni. Po dość ożywionej dyskusji i uzgodnieniu poglądów p. Piecha zgłosił swoje przystąpienie wraz z całą załogą w liczbie 40 członków do G. F. P. Pozatem zabierali głos w dyskusji: Oława, Piątek i wielu innych. Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zakończył zebranie hasłem „Cześć Pracy".

Prenumerata roczna 3 zł., półroczna 1.50 zł. — Członkowie G. F. P. Woj. Śląskiego otrzymują pismo bezpłatnie przy opłacaniu składki. — Konto P. K. O.: Generalna Federacja Pracy 306-550

Redaktor: Stefan Kapuściński. Odbito w Druk. Śląskiej Sp. z o. o., Katowice, Narożnik ul. Batorego 2 i ul. Kościuszki 15. Wydawca: Generalna Federacja Pracy na Śląsku